

Pojawiają się niepokojące wiadomości w internecie, zwłaszcza w mediach alternatywnych o sytuacji w Fukushima w Japonii, po wybuchu. Niektóre spekulacje dotyczą zużytych prętów paliwowych basenu z paliwem jądrowym nr 4.

Odsyłam zainteresowanych do skorzystania z wyszukiwarki Google i własnych poszukiwań, jeśli będą tą tragiczną w skutkach katastrofą zainteresowani.

A zdając sobie sprawę z tego, co się dzieje, powinniśmy skłaniać się ku gorliwszej modlitwie.

Można również dzięki Google znaleźć wypowiedzi naukowca z dziedziny nuklearnej, dr J Rand McNally i przejrzeć linki, w których odsyła do przesłań z Akita w Japonii, np.: <http://newsinfo.inquirer.net/inquirerheadlines/nation/view/20110403-329055/Our-Ladys-message-the-same-from-Fatima-to-Akita>

O interwencjach Maryi wspomina się również w "Prawdziwym Życiu w Bogu":

„Najwyższy wysłał Mnie, aby was ostrzec i łagodnie napomnieć. Dziś jednak twoje pokolenie odmawia Nam miejsca w swoim sercu i nie bierze poważnie Naszych Słów. Będziecie zbierać to, co posialiście. Moje Matczyne Serce smuci się musząc wam to powiedzieć, a Moje Oczy wylewają Krwawe Łzy na widok tego, co mam przed Sobą. Ręka Ojca spadnie na was z przesywającym krzykiem: «Dość tego! Już wystarczy!» i w potoku ognia On dokona sądu...

Wkrótce Mój Głos zostanie usłyszany jak uderzenie gromu. Usłyszycie, jak mówię: «Dość! Dość, już wystarczy!» Ziemia się rozstąpi i ci, którzy buntowali się przeciw Mnie, ujrzą, jak spada na nich Moja Ręka. Ja jednak podtrzymam naczynia Mojego Syna. Przybędę w nawałnicy ognia. Dla niektórych przyjdzie to jak błogosławieństwo, jednak ci, którzy nigdy się Mnie nie lękali, w tym dniu nauczą się bojaźni wobec Mnie... Aż do tego dnia oni nie nauczyli się czci dla Mojego Imienia i uwielbienia Mnie. Nigdy się nie zastanawiali, czy są na dobrej drodze, ani nie zwracali się do Mojego Ducha, prosząc Go o radę. Stali się jak kupcy wchodzący do Mego Sanktuarium i wychodzący z Niego,

# Huragan ognia..

kupujący i sprzedający w Imię Mojego Syna...

O, złe skłonności! Ziemia tak zbrukana! Po co was mam – was, którzy jesteście poświęceni na służbę Mojemu Synowi, a zwróciliście się przeciwko Niemu, sprzedając Jego Ciało i Jego Krew? Powróćcie na służbę Mego Syna, a Ja uczynię z was cud dla dusz – dla tych samych dusz, które pociągacie za sobą na zgubę. Przyjdźcie okazać skruchę, a Ja ożywię waszego ducha i oświecę wasze oczy, aby ujrzały Chwałę Mego Ducha, Tego, który zachowa was tam, gdzie mieliście być od początku waszej posługi. Przyjdźcie, zbliźcie się do Mnie teraz, abym tchnął na wasz namiot, a wydacie zapach życia.

Córko, powiedz Mojemu ludowi, powiedz tej Mojej reszcie, że na wszelkie sposoby należy próbować zmniejszyć Mój gniew. Zachęć Mój lud, powiedz im, żeby się modlili sercem o nawrócenie świata. Ja, Jahwe, ich odwieczny Ojciec, nagrodzę ich na wieczność.

«Ma Pan miłosierdzie, ale i zapalczywość, hojny w zmiłowania, ale i gniew wylewa. Jak wielkie miłosierdzie, tak wielka i Jego surowość».

Patrząc dziś na ziemię i wołałbym nigdy jej nie stworzyć... Moje Oczy widzą to, czego wołałbym nigdy nie oglądać, a Moje Uszy słyszą to, czego nie chciałbym nigdy usłyszeć! Moje Serce Ojca pogrąża się w smutku. Ukształtowałem człowieka na Mój obraz i podobieństwo, lecz on upadł i dziś tak wielu ludzi przyjęło wygląd Bestii! Ich serca tak bardzo napelnia rozwiąłość, anarchia, arogancja i zepsucie! Usta ich przyzwyczały się do wypowiedzania głośno i cicho słów zwodniczych.



*Przesłanie to dotyczy katastrofy w Fukushima, którą można obejrzeć, odsłuchując (http://www.fairewinds.com/content/)*

Przysięgają na całe Niebo, że Mnie i Mojemu Synowi wydadzą wojnę... Ach!... Czynią wszystko to, czego nienawidzi Moje Serce. Bardzo często Moja Ręka zbliża się do Mojego Kielicha, z którego wylewa się Moja Sprawiedliwość..." (9.04.1996)

Po wysłaniu Vassuli kilku artykułów w sprawie katastrofy w elektrowni jądrowej Fukushima, i za pytaniu jej o dr McNally, Vassula napisała niedawno do tego wydawcy w następujący sposób:

„Rand McNally, naukowiec z dziedziny nuklearnej, koniecznie chciał się ze mną spotkać i porozmawiać.

Był dobrym katolikiem i doświadczył osobiście ostrzeżeń Matki Bożej, która zwróciła się do niego, aby powstrzymał swój naukowy projekt bomby atomowej, która jest w stanie zapalić atmosferę i wypalić całą ziemię w 6 minut. Przyleciał

# ... to Fukushima?



... Fukushima i odsyła również do wywiadu, chociaż i przeczytać po angielsku: <http://www.angelski.com/fukushima-daiichi-truth-and-future>

specjalnie z Nashville, gdzie mieszkał, aby spotkać się ze mną w stanie Indiana, w kolegium Notre Dame i zadał mi takie pytanie: „Czy ja jestem tym człowiekiem?” - miał na myśli tego, kto zniszczy ziemię ogniem. Rand McNally czytał orędzie „Prawdziwego Życia w Bogu” i natknął się w nich na nazwę Huragan Ognia, czyli tą, której sam użył dla nazwania swojej bomby...

Jezus usilnie błaga nas, byśmy się nawrócili, w przeciwnym razie zostaniemy spaleni przez huragan ognia i ostrzega nas, że szatan przygotowuje wielki holocaust (ofiara całopalna).

Podzielić się z Wami moimi spostrzeżeniami? Nie będziemy w stanie uniknąć ognia z nieba, będącego pochodzenia naturalnego czy będącego wynikiem działań naukowców, ponieważ nie słyszy się o żadnej skrusze i ten ogień przeznaczony jest dla nas wszystkich.

Porównajcie w Biblii 2 P 3,3-12 :

*„To przede wszystkim wiecie, że przyjdą w ostatnich dniach szydercy pełni szyderstwa, którzy będą postępować według własnych żądz i będą mówili: Gdzie jest obietnica Jego przyjscia? Odkąd bowiem ojcowie zasnęli, wszystko jednakowo trwa od początku świata. Nie wiedzą bowiem ci, którzy tego pragną, że niebo było od dawna i ziemia, która z wody i przez wodę zaistniała na słowo Boże, i przez nią ówczesny świat zaginął wodą zatopiony. A to samo słowo zabezpieczyło obecnie niebo i ziemię jako zachowane dla ognia na dzień sądu i zguby bezbożnych ludzi. Niech zaś dla was, umiłowani, nie będzie tajne*

*to jedno, że jeden dzień u Pana jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień. Nie zwleka Pan z wypełnieniem obietnicy - bo niektórzy są przekonani, że Pan zwleka - ale On jest cierpliwy w stosunku do was. Nie chce bowiem niektórych zgubić, ale wszystkich doprowadzić do nawrócenia. Jak złodziej zaś przyjdzie dzień Pański, w którym niebo ze świstem przemienie, gwiazdy się w ogniu rozsypią, a ziemia i dzieła na niej zostaną znalezione. Skoro to wszystko w ten sposób ulegnie zagładzie, to jakimi winniście być wy w świętym postępowaniu i pobożności, gdy oczekujecie i staracie się przyspieszyć przyjscie dnia Bożego, który sprawi, że niebo zapalone pójdzie na zagładę, a gwiazdy w ogniu się rozsypią.”*

Jednak Matka Boża i Jezus robią wszystko, co w Ich mocy, aby go przynajmniej zmniejszyć. Ale gniew Ojca powie któregoś dnia: „Dosyć!”

„A jednak to, co najgorsze, jeszcze nie nadeszło...”

– Najgorsze ma nadejść. Nic nie

może się zrealizować nagle. Mój Ojciec ujawni ubogim Świętą Potężną Rękę, lecz co do odstępców i Buntownika – spali ich burza ognia ze Wschodu, z powodu wszystkich okropności, jakich się dopuścili... Winny umrze z powodu swej winy. Gdyby się nawrócił przed Moim Dniem i naprawił to, co zniszczył, i uznał swój grzech, przebaczyłbym mu i żyłby, a nie umarł. Takie jest Moje Prawo, po trzykroć Święte.” (18.12.1994)

Czy zauważasz zmiany ludzi na świecie na lepsze czy na gorsze? Politycy są chciwi i skorumpowani i rządzą ziemią prowadząc ją ku chaosowi, czcząc Mamonę. W wielu nie ma już wiary, nie ma też sprawiedliwości. Sprawiedliwość jest coraz częściej tylko po stronie bardzo bogatych i wpływowych. „Drobiazgowy, skrupulatny” to słowo było wyrażane przez Ojca w przeszłości.

Kościół nie są skłonne pogodzić się i zjednoczyć jak o to prosi Jezus. Spowodowane jest to ich dumą, egoizmem i brakiem pokory. W ich niedowiarstwie i duchu racjonalistycznym odwracają się, pozostając głusi na wszystkie ostrzeżenia nieba, bez wyjątku, ale upewniając się, że starli każdego proroka, który im się naprzykrzał, choć głosił prawdę; nigdy nie uczą się na własnych błędach, ale utrzymują ich ziemskie berło mocno w swoich rękach i rządzą wiernymi z bojaźnią i swojego rodzaju „posłuszeństwem”, podczas gdy oni sami pozostają w pełni nieposłuszeństwa Bożemu Słowu i własnemu prawu kanonicznemu. Wielu z nich stało się zbyt pompacyjnymi w związku z ziemską chwałą, którą odbierają i z powodu zbyt wielkiej pewności siebie nadużywają swojej władzy... a chcesz, aby Bóg pozostał milczący i nie spalił ziemi?

Bóg pozwoli człowiekowi podjąć błędne decyzje i zniszczyć się w ogniu, tak samo jak dopuścił, że Judasz i faryzeusze mogli ukrzyżować Chrystusa, jednak Jezus Chrystus zapewnia nas o swym miłosierdziu i rzeczywiście oszczędzi tych, którzy trwają przy Nim i są Jego.

*W Chrystusie,  
Vassula*

Przekład:  
Katarzyna Radwańska